

Uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 143/08

Sędzia SN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa prokury Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko Ewie D. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 12 lutego 2009 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 28 listopada 2008 r.:

"1. Czy przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 486 § 1 k.p.c.) dopuszczalne jest badanie zarzutów dotyczących niewydania nakazu zapłaty?,

a w przypadku udzielenia na powyższe pytanie odpowiedzi twierdzącej:

2. Czy wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, określony w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.?"

podjął uchwałę:

Przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego, wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu, nie podlega badaniu zasadność stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym;

odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne powstały przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w Kielcach zażalenia na zarządzenie

przewodniczącego, wydane w sądzie pierwszej instancji, wzywające do uiszczenia brakującej części opłaty sądowej od pozwu. Wezwanie było skutkiem stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierowania sprawy do rozpoznania w postępowaniu upominawczym. Powód wykazywał swoją wiarygodność wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. W uzasadnieniu zarządzenia o wezwaniu do uiszczenia brakującej części opłaty wyjaśniono, że wyciąg ten nie został uznany za dokument urzędowy w rozumieniu art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c., wprowadzie bowiem art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) nadaje mu moc prawną dokumentu urzędowego, jednak porównanie treści tego przepisu z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) wskazuje, że dokumenty wymienione w obydwu przepisach zostały przez ustawodawcę potraktowane jednakowo. Skoro zatem wyciąg z ksiąg bankowych, także mający moc prawną dokumentu urzędowego, objęty został w postępowaniu nakazowym odrębną regulacją (art. 485 § 3 k.p.c.) i stanowi jedynie fakultatywną podstawę wydania nakazu zapłaty – przy czym konieczne jest dołączenie dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty – to podobnie należy potraktować wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, którego pominięcie w powołanym przepisie można uznać za przeoczenie. Przypisanie wyciągowi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego waloru dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. oznaczałoby, zdaniem przewodniczącego, że ustawodawca przyznał więcej uprawnień funduszowi sekurytyzacyjnemu, który jest z reguły nabywcą wiarygodności bankowych, niż wierzycielowi pierwotnemu, czyli bankowi, a takie wnioskowanie nie ma racjonalnych podstaw.

Powód wniósł zażalenie na zarządzenie wzywające go do uzupełnienia opłaty, kwestionując trafność stanowiska o braku podstaw do wydania nakazu zapłaty na podstawie przedstawionego przez niego wyciągu.

Sąd Okręgowy, rozpatrując zażalenie, powziął wątpliwości prawne, którym dał wyraz w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Badanie podstaw wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym należy do czynności zastrzeżonych dla sądu i podejmowanych na posiedzeniu niejawnym (art. 484¹ k.p.c.). Pozytywna ocena występowania tych podstaw znajduje swój

wyraz w wydaniu przez sąd orzeczenia – nakazu zapłaty (art. 485 k.p.c.). Ocena negatywna nie przybiera obecnie postaci orzeczenia; uzasadnia jedynie sporządzenie na podstawie art. 157 § 3 k.p.c. notatki urzędowej, potwierdzającej odbycie posiedzenia i jego wynik, tj. zaniechanie wydania nakazu zapłaty z powodu braku przesłanek. Ocena ta, dokonana przez sąd, obliguje przewodniczącego do nadania sprawie dalszego biegu. Ten obowiązek ujęty został w art. 486 k.p.c. i wyraża się w powinności skierowania sprawy na rozprawę lub na posiedzenie niejawne, jeśli sprawa może być rozpoznana na takim posiedzeniu. Przedstawiona konstrukcja zastąpiła obowiązujący wcześniej kształt postępowania nakazowego, w którym zarówno pozytywna jak i negatywna decyzja sądu przybierała postać orzeczenia. W razie stwierdzenia, że nie zachodzą ustawowe przesłanki do wydania nakazu zapłaty sąd był zobowiązany do wydania postanowienia o odmowie wydania nakazu zapłaty; postanowienie to było zaskarżalne i podlegało kontroli instancyjnej (dawny art. 489 k.p.c.). Dokonana zmiana przepisów o postępowaniu nakazowym powszechnie uważana jest za realizację koncepcji o przyznaniu sądowi swobody decyzyjnej w zakresie rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym i wyjęciu tej kwestii spod kontroli instancyjnej. Jest to istotna wskazówka, która musi być uwzględniona przy rozpatrywaniu przedstawionego przez Sąd Okręgowy problemu.

Powierzony przewodniczącemu w art. 486 k.p.c. obowiązek nadania dalszego biegu sprawie, w której – pomimo wniosku powoda – nie wydano nakazu zapłaty, mieści w sobie konieczność sprawdzenia, czy pozew jest prawidłowo opłacony, zgodnie bowiem z art. 130 § 1 k.p.c., pismo procesowe nie może otrzymać właściwego biegu, jeżeli nie uiszczono od niego prawidłowej opłaty. Pozew w postępowaniu nakazowym podlega opłacie obniżonej (art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej: "u.k.s.c."), przy czym ulga przestaje obowiązywać z chwilą stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty. Czynności podejmowane przez przewodniczącego w wypadku stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty polegają zatem na sprawdzeniu, czy pozew jest należycie opłacony, aby mógł zostać rozpoznany w postępowaniu upominawczym lub w postępowaniu zwykłym i na ewentualnym wezwaniu powoda do uzupełnienia brakującej opłaty. Po stwierdzeniu prawidłowego opłacenia pozwu przewodniczący kieruje sprawę na rozprawę albo posiedzenie niejawne.

Nie budzi wątpliwości, że stanowisko sądu o braku podstaw do wydania nakazu zapłaty nie przybiera kształtu postanowienia i nie jest czynnością podlegającą zaskarżeniu w drodze zażalenia na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. Procesowym wyrazem tego stanowiska jest skierowanie przez przewodniczącego sprawy na rozprawę albo posiedzenie po przeprowadzeniu postępowania mającego za cel należyte opłacenie tego pisma. Zarządzenie przewodniczącego, określające dalszy bieg sprawy, również nie jest zaskarżalne, podlega natomiast zaskarżeniu zarządzenie określające wymiar opłaty należnej od pozwu (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.).

Rozwiązania wymaga kwestia, czy w toku postępowania o ustalenie i uzupełnienie należnej opłaty od pozwu możliwe jest poddanie ocenie zasadności stanowiska o braku podstaw do wydania nakazu zapłaty i skierowaniu sprawy do rozpoznania w innym postępowaniu w drodze zastosowania art. 380 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Artykuł 380 k.p.c. poszerza zakres rozpoznania sądu odwoławczego, obejmując nim również postanowienia wydane w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, poprzedzające wydanie zaskarżonego orzeczenia. Środek ten jest uznawany za instytucję szczególną, niestanowiącą środka odwoławczego. W doktrynie i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości możliwość odpowiedniego zastosowania art. 380 k.p.c. w toku postępowania zażaleniowego na podstawie odesłania z art. 397 § 2 k.p.c., dyskusyjny jest jednak zakres jego zastosowania. Wyrażane są zapatrywania, że jego rola ogranicza się do przypadków rozpatrywania zażaleń na postanowienia kończące postępowanie w sprawie, gdyż w zasadzie tylko one są poprzedzone pewną liczbą postanowień niepodlegających oddzielnemu zaskarżeniu. Pozostałe zaskarżalne postanowienia zwykle nie są powiązane z wcześniej wydanymi orzeczeniami, które rzutują na ich treść.

W praktyce orzeczniczej art. 380 k.p.c. znajduje z reguły zastosowanie przy rozpoznawaniu zażaleń na postanowienia kończące postępowanie w sprawie, jednak nie został wypowiedziany pogląd o ograniczeniu jego stosowania tylko do tego rodzaju postępowań zażaleniowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 48, z dnia 21 listopada 2001 r., I CZ 165/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 102 i z dnia 9 lipca 2004 r., II CK 69/04, "Izba Cywilna" 2005, nr 2, s. 49). Takiego stanowiska nie uzasadnia brzmienie art. 380 w związku z art. 397 § 2 k.p.c., zwłaszcza że również postanowienie niekończące postępowania w sprawie może być poprzedzone

niezaskarżalnymi postanowieniami, które miały wpływ na zawarte w nim rozstrzygnięcie. Należy zatem przyjąć dopuszczalność zastosowania art. 380 k.p.c. w toku postępowania wywołanego zażaleniem na postanowienie (zarządzenie) niekończące postępowania w sprawie.

Z brzmienia art. 380 k.p.c. wynika, że przewidziana w nim możliwość poddania kontroli niezaskarżalnych odrębnie czynności sądowych odnosi się jedynie do postanowień, nie dotyczy natomiast zarządzeń przewodniczącego. Artykuł 362 k.p.c. nakazuje stosowanie przepisów o postanowieniach odpowiednio do zarządzeń przewodniczącego i odsyła wyraźnie wyłącznie do art. 354-361 k.p.c., nie ma zatem normatywnych podstaw do przenoszenia rozwiązania zawartego w art. 380 k.p.c. na czynności przewodniczącego. Taki pogląd dominuje również w piśmiennictwie, a jednostkowe odmienne zapatrywanie nie zostało poparte argumentacją prawną.

Podstawy do objęcia art. 380 k.p.c. zarządzeń przewodniczącego nie daje również art. 398 k.p.c.; normuje on jedynie tok postępowania zażaleniowego w wypadku zaskarżenia zarządzeń, od których zażalenie przysługuje, nie odnosi się natomiast do kontroli zarządzeń niezaskarżalnych. (...)

W uchwale z dnia 24 maja 1968 r., III CZP 31/68 (OSNCP 1969, nr 5, poz. 87) Sąd Najwyższy stwierdził, że w ramach art. 22 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm. – dalej: "u.k.s.c. z 1967 r.") nie jest dopuszczalna kontrola przez sąd drugiej instancji prawidłowości postępowania sądu pierwszej instancji co do ustalenia wartości przedmiotu sporu (art. 25 k.p.c.). (...) Wyjaśnił, że kognicja sądu rozpoznającego zażalenie jest ograniczona, kontroli podlega jedynie prawidłowość obliczenia wysokości wpisu od ustalonej wartości przedmiotu sporu, nie można natomiast w tej drodze obalić postanowienia ustalającego wartość przedmiotu sporu. Specyfika rozpatrywanego wypadku, wynikająca z ostatecznego charakteru postanowienia o ustaleniu wartości przedmiotu sporu (art. 26 k.p.c.), nie pozwala jednak uogólniać zajętego w nim stanowiska.

Podobna sytuacja była przedmiotem postanowienia z dnia 26 września 2002 r., III CZP 55/02 ("Prokuratura i Prawo" 2003, nr 1, poz. 40), w którym Sąd Najwyższy negatywnie wypowiedział się o możliwości badania przy rozpatrywaniu zażalenia na postanowienie sądu o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych prawidłowości wcześniejszego zarządzenia przewodniczącego o ustaleniu

należnego wpisu sądowego. Swoje stanowisko uzasadnił wiążącym charakterem zarządzenia przewodniczącego oraz ograniczonym zakresem kognicji sądów obydwu instancji, wynikającym z wypadkowego charakteru postępowania o zwolnienie od kosztów, obejmującym jedynie zbadanie formalnych przesłanek dopuszczalności wniosku o zwolnienie od kosztów oraz merytorycznej zasadności tego wniosku. Odmienność sytuacji prawnej rozważanej w omawianym orzeczeniu w porównaniu z obecnie rozpatrywanym zagadnieniem wyrażała się w tym, że zarządzenie przewodniczącego o ustaleniu należnego wpisu podlegało odrębnemu zaskarżeniu na podstawie art. 22 u.k.s.c. z 1967 r., więc jego ocena w postępowaniu poświęconym zwolnieniu strony od kosztów sądowych nie mogła być dokonywana na podstawie art. 380 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Przyjmowana w judykaturze ścieśniająca wykładnia zakresu stosowania art. 380 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w powiązaniu z – wynikającym z historycznego przebiegu zmian kształtu postępowania nakazowego – argumentem o wyłączeniu możliwości kontroli zasadności niewydania nakazu zapłaty stanowi trudny do podważenia argument przeciwko możliwości objęcia na podstawie tego przepisu kontrolą zarządzenia przewodniczącego o skierowaniu sprawy do rozpoznania w postępowaniu upominawczym, tylko bowiem to zarządzenie stanowi uchwytną czynność. Ocena podstaw do wydania nakazu zapłaty dokonana przez sąd pierwszej instancji nie przybiera postaci postanowienia, wobec czego nie można do niej odnieść wymienionego przepisu.

Należy jednak również rozważyć, czy mimo braku podstaw do zastosowania art. 380 k.p.c. w zakresie kognicji sądu rozpoznającego zażalenie na zarządzenie w przedmiocie ustalenia należnej opłaty od pozwu po skierowaniu sprawy złożonej w postępowaniu nakazowym do innego postępowania mieści się także ocena poprzedzających tę czynność przesłanek, niezależnie od tego czy przybrały one postać zarządzenia czy postanowienia, zwłaszcza że związek pomiędzy wydaniem zaskarżonego zarządzenia o ustaleniu wymiaru należnej opłaty i wezwaniu strony do jej uiszczenia a wcześniejszym stwierdzeniem braku podstaw do wydania nakazu zapłaty nie budzi wątpliwości.

Na gruncie art. 22 ust. 2 u.k.s.c. z 1967 r. przyjmowano, że istota rozstrzygnięcia o wymiarze opłat wyklucza możliwość tak rozległej oceny czynności podejmowanych w sprawie; możliwe jest badanie jedynie tych przesłanek, które bezpośrednio wpływają na treść zaskarżonego orzeczenia (np. prawidłowość

podstawy prawnej przyjętej do ustalenia wysokości opłaty). Ten kierunek wykładni należy uznać za aktualny i nadający się do zastosowania w rozpatrywanej sprawie, decydujące znaczenie ma jednak powoływany w literaturze i wskazywany już argument wywodzony z przyjętej w kodeksie postępowania cywilnego formuły postępowania nakazowego. Zasadność niewydania nakazu zapłaty nie podlega kontroli instancyjnej, założenie to jednak byłoby fikcją, gdyby opowiedzieć się za poglądem, że możliwe jest kontrola prawidłowości stanowiska sądu w ramach ustalania wysokości opłaty należnej od pozwu. Sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone zarządzenie o wymiarze opłaty, *de facto* zobowiązałby sąd pierwszej instancji do wydania nakazu, czego kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje.

Postępowanie nakazowe jest tylko jedną z dróg procesowych dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Zbliżony skutek powód może osiągnąć w postępowaniu upominawczym lub w postępowaniu zwykłym. Niewydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie pociąga zatem za sobą konsekwencji, które uzasadniałyby odmienne spojrzenie na rozwiązanie przedstawionego zagadnienia prawnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).

Sposób rozstrzygnięcia pierwszego z przedstawionych zagadnień powoduje, że należało odmówić podjęcia uchwały odnoszącej się do drugiego z nich, wyjaśnienie bowiem tego problemu nie ma wpływu na wynik sprawy.